diabelski młyn

Kiedyś żyła sobie dziewczynka o imieniu Ela . Ela miała siostrę Wiktorię . Poprosiła siostrę żeby poszły do lunaparku na diabelski młyn Wiktoria zgodziła się i poszły.
No i był diabelski młyn ale większy niż do tej pory wsiadły na swoje miejsca i pojechały w górę.
noi bach diabelski młyn się zatrzymał naszczęście przyjechali strażacy i zdieli na ziemię .
Więcej nie wejdę na diabelski młyn mówi Ela.

jan.rydzinski

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026